

Naród polski zjednoczony w walce o pokój i realizację Programu Frontu Narodowego

Wzmagają się aktywność Komitetów Obrońców Pokoju

Komitety Obrońców Pokoju na terenie całego kraju przygotowują się do II Ogólnopolskiego Kongresu Obrońców Pokoju i do Kongresu Narodów w Obronie Pokoju, który odbędzie się w Wiedniu, zacieśniają jeszcze bardziej kontakt z szerokimi warstwami społeczeństwa. W zakładach pracy i instytucjach oraz w miastach i powiatach włączają się coraz szerzej do pracy przygotowawczej rzesze agitatorów Frontu Narodowego — dając wyraz jednoci działania narodu polskiego w walce o pokój i realizację programu Frontu Narodowego.

Delegacja polska zawiedziała Stalingrad

Delegacja związkowców polskich, która udała się do Moskwy na uroczystości październikowe, zawiedziała Stalingrad i kanał Wołga—Don im. Lenina.

Podczas pobytu w Stalingradzie członkowie delegacji zaznajomili się z niezwykle szybkim tempem odbudowy i rozbudowy tego bohaterstwa miasta. Członkowie delegacji zawiedzieli m. in. gigantyczne zakłady budowy traktorów, gdzie zapoznali się ze wspaniałą organizacją pracy z wysokim stopniem mechanizacji i automatyzacji procesów produkcyjnych.

Zastępca naczelnego architekta Stalingradu inż. Buczniew zaznajomił delegację polską z dalszymi planami rozbudowy miasta.

Po kilkudniowym pobycie w Stalingradzie delegacja polska wyjechała do Leningradu.

Gorące przyjęcie artystów radzieckich w Krakowie

W pierwszym dniu pobytu w Krakowie artyści Państwowego Teatru im. Mossowietu zawiedzieli zabytki miasta oraz złożyli wieńce na grobach żołnierzy Armii Radzieckiej poległych w walkach o oswobodzenie Krakowa oraz na Grobie Nieznanego Żołnierza. Wiązanki kwiatów złożyli goście również na grobach wielkich wieszczów — Mickiewicza i Słowackiego na Wawelu.

W godzinach popołudniowych delegacja zespołu Teatru im. Mossowietu z kierownikiem artyst. J. Zawadskim i reż. A. Szabsem na czele odwiedziła nestora sceny polskiej Ludwika Solskiego.

Pierwsze przedstawienie, które odbyło się w Teatrze im. J. Słowackiego, stało się wielkim przeżyciem dla licznie zgromadzonej publiczności.



Na zdjęciu: Swietlicow Antoni Brzekała i dyżurna Teresa Narożnik nadają komunikat o audycji muzycznej. (CAF).

Przygotowania do II Ogólnopolskiego Kongresu Obrońców Pokoju rozpoczęła w Krakowie narada członków WKOP z przewodniczącymi i sekretarzami komitetów powiatowych. Uczestnicy narady podkreślili w dyskusji, że w okresie przygotowań do kongresu społeczeństwo woj. krakowskiego jeszcze bardziej wzmoże swe wysiłki w walce o pokój i realizację Planu 6-letniego.

Swoją rolę w kampanii przedkongresowej oprócz licznych aktywistów komitetów obrońców pokoju masowo zgłaszają aktywiści komitetów Frontu Narodowego.

Na posiedzeniu prezydium łódzkiego Komitetu Obrońców Pokoju oraz przewodniczących i sekretarzy dzielnicowych KOP omówiono plan przygotowań do II Ogólnopolskiego Kongresu Obrońców Pokoju.

„W czasie kampanii wyborczej naród nasz okrzepł i jeszcze silniej zjednoczył się do walki o urzeczywistnienie programu Frontu Narodowego — stwierdził w swym przemówieniu sekretarz łódzkiego Komitetu Obrońców Pokoju ob. Surułło. Zadaniem naszym, aktywistów walki o pokój jest dążenie do tego, aby w okresie poprzedzającym II Ogólnopolski Kongres Obrońców Pokoju i Kongres Narodów w Obronie Pokoju w Wiedniu świadomość zadań, jakie wypływają z naszych haseł walki o pokój jeszcze głębiej przeniknęła i scementowała całe społeczeństwo”.

Wyniki wyborów w Grecji Papagos nowym premierem

Agencja TASS donosi z Aten, że w dniu 16 listopada odbyły się w Grecji wybory do parlamentu. Ostateczne dane o wyborach nie są jeszcze ogłoszone. Według dotychczasowych danych wybory przyniosły klęskę blokowi liberalów i „narodowych postępowców” (EPEK), który znajdował się u władzy do chwili rozwiązania parlamentu. Były premier Plastiras nie został wybrany do parlamentu. Ze wszystkich ministrów jego gabinetu jedynie Venizelos wszedł do parlamentu.

Partia „Zjednoczenie Greckie”, na czele której stoi b. dowódca naczelny armii greckiej marszałek Papagos, otrzymała tyleż głosów co w poprzednich wyborach, lecz w rezultacie wprowadzenia antydemokratycznego systemu większościowego, „Zjednoczenie Greckie” uzyskało absolutną większość. Według ostatnich nieoficjalnych danych partia ta zdobyła 241 mandatów na ogólną liczbę 300.

Król polecił Papagosowi utworzenie nowego rządu.

Zjednoczona demokratyczna partia lewicowa (EDA) zachowała swój poprzedni stan posiadania, otrzymawszy około 11 proc. ogólnej liczby oddanych głosów. Należy podkreślić, że tym razem wystawiła EDA swe listy nie we wszystkich okręgach.

Rząd japoński zwalnia zbrodniarzy wojennych

Agencja Nowych Chin donosi z Tokio, że rząd Jozjidy zamierza ogłosić powszechną amnestię, która obejmie wielu japońskich zbrodniarzy wojennych.

Minister sprawiedliwości Inukai oświadczył, że rząd japoński zwrócił się do rządów zainteresowanych z prośbą o wyrażenie zgody na zwolnienie z więzień zbrodniarzy wojennych.

Partia liberalna i inne partie bloku rządowego opracowała projekt ustawy, na mocy której przeszło 1100 zbrodniarzy wojennych zostałoby zwolnionych z więzień. Projekt ustawy będzie przedstawiony parlamentowi do zatwierdzenia na sesji, która rozpoczyna się w dniu 24 listopada br.

Fabryka „Kraj” najlepsza w przemyśle maszyn rolniczych

Trzeci tegoroczny etap współzawodnictwa międzyzakładowego w przemyśle maszyn rolniczych zakończył się zwycięstwem fabryki „Kraj” w Kutnie, która zdobyła sztandar przechodni Zarządu Głównego Zw. Zaw. Metalowców i zaszczytny tytuł przodującego zakładu w swej branży.

U podstaw sukcesu fabryki „Kraj” leży liczny udział jej załogi w wielkich akcjach zobowiązań produkcyjnych.

W znacznym stopniu przyczyniło się do zwycięstwa fabryki „Kraj” we współzawodnictwie międzyzakładowym upowszechnienie nowych, postępowych metod pracy, takich jak przekazywanie maszyn w biegu, szkolenie robotników metodą Kowalowa, kompleksowe oszczędzanie materiałów, szybkościowa obróbka metali i in.

Zwycięstwo we współzawodnictwie międzyzakładowym jest dla załogi fabryki „Kraj” bodźcem pobudzającym do utrzymania wysokiej wydajności pracy.

Porażka Adenauera w Bundestagu

179 głosami przeciwko 166 Bundestag odrzucił dnia 18 bm. wniosek rządowy w sprawie wyznaczenia na 26 i 27 listopada drugiego i trzeciego czytania „układu ogólnego” i układu w sprawie tzw. armii europejskiej.

Wynik głosowania oceniany jest jako poważna porażka rządu Adenauera, który, działając w myśl instrukcji swych mocodawców amerykańskich usiłował za wszelką cenę przeforsować ratyfikację wymienionych układów jeszcze w listopadzie br.

Na postawę 15 deputowanych koalicji rządowej, którzy nie ośmielili się głosować za wnioskiem Adenauera, wpłynęła, jak podkreśla agencja ADN, potęgująca się coraz bardziej w Niemczech zachodnich fala protestów ludowych przeciwko wiananiu się z agresywnym blokiem atlantyckim i pogłębieniu w ten sposób rozbitcia Niemiec.

Po ogłoszeniu wyników głosowania wśród deputowanych rozległy się okrzyki, domagające się ustąpienia rządu Adenauera.

Zgon Paul Eluarda wybitnego francuskiego pisarza postępowego

W dniu 18 listopada zmarł w Paryżu na udar serca w wieku 57 lat wielki poeta francuski Paul Eluard, członek Francuskiej Partii Komunistycznej, który poświęcił swój talent i pióro walce o lepsze jutro i pokój. Śmierć nastąpiła po długich tygodniach choroby.

Paul Eluard, którego prawdziwe nazwisko brzmiało Eugène Grindel — urodził się w Saint-Denis 14 grudnia 1895 roku. Brał on udział w pierwszej wojnie światowej i został ciężko zatruty gazami.

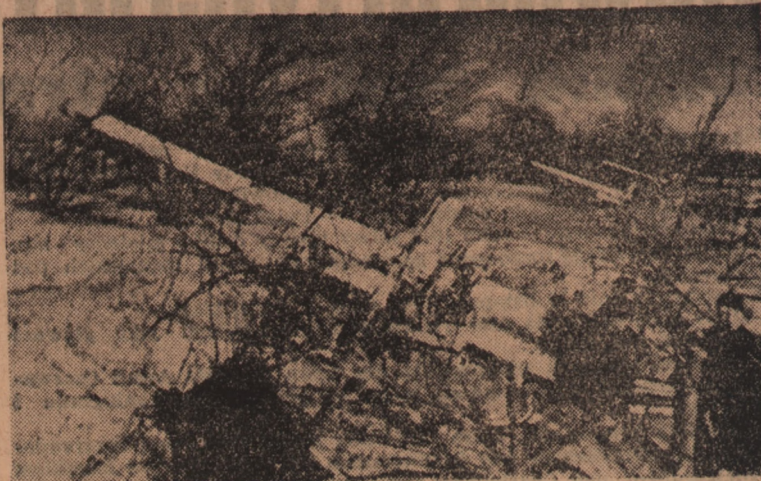
W okresie międzywojennym Paul Eluard współpracuje i przyjaźni się z Aragonem i Picasso.

Wojna hiszpańska wstrząsnęła wielkim poetą. W tym okresie pisze on słynny poemat „Guernica”.

W okresie okupacji hitlerowskiej w roku 1942 Eluard wstąpił do Francuskiej Partii Komunistycznej, działającej wówczas w podziemiu. Jego poematy, a przede wszystkim „Liberte”, stały się znane całemu światu jako dzieła odzwierciedlające prawdziwe nastroje ludu francuskiego. Po wyzwoleniu poematy Eluarda są wyrazem walki ludzkości o pokój i jej dążenia do szczęśliwej przyszłości.

Eluard pozostawił bogatą spuściznę literacką. Jego dzieła zostały przetłumaczone na wiele języków.

W STALINGRADZKĄ ROCZNICĘ



Huk dział zmasowanej artylerii radzieckiej obwieścił początek historycznej ofensywy pod Stalingradem. (Arch. IKP)

Przed dziesięciu laty huk 8.300 radzieckich dział i moździerzy obwieścił całemu światu początek kontrofensywy pod Stalingradem, początek klęski faszyzmu i tych wszystkich, którzy na faszyzm stawiali. Na pokrytych śniegiem stepach wokół Stalingradu rozwinęła się gigantyczna bitwa, jakiej nie znają dzieje wojen. Tu nad Wołgą zalała się hitlerowska potęga i zalała się nadzieje imperialistów z Wall Street. Związek Radziecki podał ciężarów hitlerowskiej machiny wojennej, zgniół ją i dobił na szlaku od Stalingradu po Berlin. Wrocie ludzkości knowania tych ciemnych sił, które w okresie gdy każdy dzień znaczył się tysiącami i setkami istnień ludzkich, szły na rękę hitlerowskim ludobójcom, speliły na niczym.

Krótko po rozpoczęciu najazdu hitlerowskiego na Związek Radziecki czołowy publicysta amerykańskiej burżuazji Walter Lippman pisał na łamach „New York Herald Tribune”: „Polityka Stanów Zjednoczonych powinna wychodzić z założenia, że armia niemiecka w Rosji europejskiej jest znacznie silniejsza, od Armii Czerwonej i że dlatego siły niemieckie będą w Rosji zajęte w ciągu tylko krótkiego okresu czasu”.

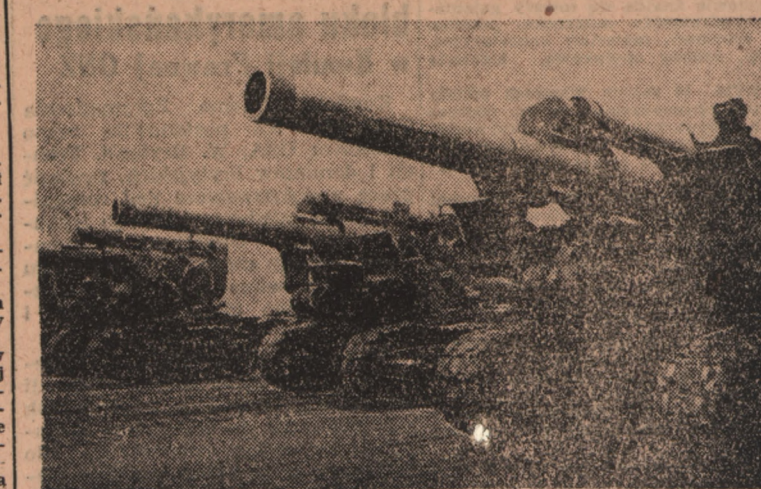
Wypowiedź Lippmana nabiera jeszcze głębszego sensu w połączeniu ze zdaniem potentata amerykańskiej prasy Hearsta wypowiedzianym w gazecie „New York Journal”.

„Mamy nadzieję, że pokój na Zachodzie będzie ustanowiony, Europa połączy się przeciw ekspansji azjatyckiego komunizmu”.

Wtedy gdy politykerzy zza oceanu snili o ustanawianym przez nich i faszyzm „pokoju” w Europie, gdy ze zbrodniczą opieszałością ociągali się w wypełnieniu swych sojuszniczych zobowiązań, Związek Radziecki toczył uporczywy bój z faszyzmem. Narody Związku Radzieckiego broniły swej wielkiej ojczyzny, walczyły o wyzwolenie całej Europy.

Dziesięć lat temu na przekór własnej nadziejom i złudzeniom Lippmanów, Hearstów i całego kapitalistycznego świata, który mniemał że „komunizm jest rozbitny”, nad brzegami Wołgi zatrzymany został pochód faszyzmu. Rozkaz Stalina brzmiał — wróg nie może się posunąć ani kroku dalej. Przez długie tygodnie bezprzykładnej obrony ludzkie radzieckie pozostały wierni temu wezwaniu. Byli to bowiem ci sami ludzie, którzy niegdyś w robotniczych kombinatach, swym twórczym wysiłkiem zadziwili świat budową Magnitogorska i Dnieprogesu. Ubrani w wojskowe sznele budzili teraz podziw swym męstwem i ofiarnością, wyprzedzającymi z największą patriotyzmu, przywiązania i miłości do ojczyzny.

Wspaniała w swym męstwie walka nad brzegami Wołgi, stalingradzkie zwycięstwo, było wydarzeniem o światowej doniosłości. Wśród ruin



Do historycznego zwycięstwa ofensywy stalingradzkiej przyczyniła się odważnie stalwna artyleria radziecka. (Arch. — IKP)

Armia Radziecka, wyzwolicielka naszej Ojczyzny — wierną strażniczką pokoju

Sławna artyleria radziecka czujnie stoi na straży pokoju

Dla podkreślenia wielkich bojowych zasług artylerii radzieckiej na frontach Wielkiej Wojny Narodowej, Prezydium Rady Najwyższej ZSRR dekretem z dnia 21 października 1944 r. postanowiło, że w ZSRR obchodzić się będzie 19 listopada każdego roku — Dzień Artylerii.

W dniu tym bowiem, w roku 1942 salwy tysięcy dział i miotaczy min radzieckich obwieściły rozpoczęcie kontrofensywy wojsk radzieckich pod Stalingradem.

W rozkazie z dnia 19 listopada 1944 roku J. Stalin pisał: „Cały kraj podkreśla dziś wielkie znaczenie artylerii jako głównej siły Armii Czerwonej.

Artyleria była, jak wiadomo, tą siłą, która pomogła Armii Czerwonej powstrzymać posuwanie się wroga na przedpolach Leningradu i Moskwy.

Artyleria była tą siłą, która zapewniła Armii Czerwonej rozgromienie wojsk niemieckich pod Stalingradem i Woroneżem, pod Kurskiem i Biełgorodem, pod Charkowem i Kijowem, pod Witebskiem i Bobrujskiem, pod Leningradem i Mińskiem, pod Jassami i Kiszyniowem.

W największych bitwach Wojny Narodowej artyleria swym młodziwym ogniem skutecznie torowała drogę piechocie i czołgom, w wyniku czego wróg został wypędzony z granic naszej Ojczyzny.

Artyleria radziecka narodziła się w latach wojny domowej i walki o interwencję. Tworząc Armię Radziecką, Lenin i Stalin przywiązali ogromną wagę do rozwoju artylerii. Młoda artyleria radziecka rozwijała się bardzo szybko. Józef Stalin kierował najważniejszymi działaniami Armii Radzieckiej w latach wojny domowej i obcej interwencji, poświęcał artylerii wiele uwagi. Wskazywał on, jak należy właściwie i w sposób najbardziej celowy wykorzystywać artylerię w walce i wysuwał ją na najbardziej odpowiedzialne odcinki frontu.

W przededniu Wielkiej Wojny Narodowej siły zbrojne ZSRR dysponowały doskonałą artylerią, która stała na znacznie wyższym poziomie od jakiegokolwiek artylerii zagranicznej, zarówno pod względem taktyki, celności strzelania, techniki i organizacji. Od pierwszych dni Wielkiej Wojny Narodowej, aż do chwili całkowitego rozgromienia Niemiec hitlerowskich i imperialistycznej Japonii artyleria radziecka nie miała sobie równej. W tym wskazał Stalin na wprowadzone nowe formy organizacyjne i nowe metody bojowych działań artylerii. Utworzenie silnych ugrupowań artyleryjskich, odznaczających się dużą zdolnością manewrowania, nie spotykana dotychczas koncentracja ognia w kierunku uderzeniowym — wszystko to wraz z innymi stalinowskimi zasadami działań wojennych zapewniło artylerii radzieckiej rolę głównej siły uderzeniowej Armii Radzieckiej.

Przeciwczołgowa niszcząca artyleria, wyposażona w działa i pociski mogące przebić najsilniejszy pancerny, pomyślnie wykonywała rozkazy dowództwa w walce z faszystowskimi dywizjami czołgów.

Również lotnictwo hitlerowskie odniosło ciężkie straty w wyniku ognia radzieckiej artylerii przeciwlotniczej.

Wielką rolę odegrała artyleria radziecka w sukcesie ofensywy wojsk. W działaniach tych wystąpiła dobitnie potęga koncentracji ognia artyleryjskiego, który zmiażdżył wszystko z drogi. Tysiące dział i miotaczy min kierowały swój ogień na nieprzyjacielskie umocnienia, drugo-tało system ognia nieprzyjaciela, torowała drogę piechocie, kawalerii i czołgom.

Nowe rodzaje artylerii — odrzutowa i samobieżna, które zostały stworzone z inicjatywy i pod kierownictwem Stalina, wywalały się wzorowo ze swych zadań. Potężne umocnienia hitlerowskie, które miały powstrzymać ofensywę wojsk radzieckich, zostały zdruzgotane i zdobyte. Przyczyniła się do tego w ogromnym stopniu artyleria radziecka, która umiejętnie koordynowała

swe ciosy z atakami lotnictwa bombowego.

Podczas historycznej walki o Berlin artyleria radziecka ponownie zademonstrowała swą siłę. W walce tej, która nie miała precedensu w historii, brało udział 41.000 dział i miotaczy min.

Po rozgromieniu Niemiec hitlerowskich Armia Radziecka zadała drugoczący cios wojskom imperialistów japońskich. W walkach tych dużą rolę odegrała również artyleria.

„Powszechnie wiadomo — pisał Stalin — że artyleria radziecka osiągnęła całkowitą przewagę na polu walki nad artylerią wroga, że w liczących walkach z wrogiem radziecy artyleryści i moździerzyści odkryli się nie wędznąca chwała niebawmego męstwa i bohaterstwa, a do wódecy i szefowie wykazali wysoki kunszt kierowania ogniem.”

Artyleryści radziecy studiują doświadczenia Wielkiej Wojny Narodowej, doskonalią swój kunszt, oponują doskonalszy sprzęt techniczny, którego dostarcza siłom zbrojnym ZSRR socjalistyczny przemysł. Artyleria radziecka wraz z innymi siłami zbrojnymi ZSRR czujnie stoi na straży pokojowej pracy i interesów państwowych ZSRR.

Oświadczenie pastora Svoerde o sytuacji w Korei południowej

Jak donoszą ze Sztokholmu, pastor szwedzki Svoerde, który był kapelanem w jednym ze szpitali Korei południowej, po powrocie do Szwecji złożył oświadczenie o katastrofalnej sytuacji ludności południowo-koreańskiej.

Pastor Svoerde stwierdza, iż w przeludnionym Pusanie ludzie mieszkają w namiotach z papieru lub rogoży, a bezdomne żebrzące dzieci tułają się gromadami po mieście.

Opisując bezmierne cierpienia i ogrom nędzy ludności Korei południowej, pastor Svoerde podkreśla, że uderzony przeżyciami wojennymi naród pragnie gorąco pokoju.

Uroczysta akademia z okazji Międzynarodowego Tygodnia Studenta

Pod hasłem „Studenci łączcie się w walce o pokój, niezależność narodową i demokratyczne nauczanie” odbyła się dnia 17 bm. w Hali Sportowej w Warszawie uroczysta akademia z okazji Międzynarodowego Tygodnia Studenta.

Halę Sportową na Pl. Mirowskim wypełniła ponad 5 tysięczna rzesza studentów wyższych uczelni stolicy. Obok polskich studentów widać tu młodzież z Korei, Grecji, Algieru i Indii — to również studenci uczelni warszawskich, którym w Polsce stworzono możliwość kontynuowania studiów. Na sali znajdują się również duża grupa młodzieży państw demokracji ludowej — słuchaczy wyższych uczelni w naszym kraju.

Zrywają się serdeczne długotrwałe oklaski, gdy przewodniczący okręgu warszawskiego Zrzeszenia Studentów Polskich — Zygmunt Orłowski wita przybyłych na akademię: ministra szkolnictwa wyższego Adama Rapańskiego, wiceministra Henryka Golańskiego, sekretarza SFMD Venelina Kotseva, przedstawicieli KW PZPR, władz naczelnych organizacji młodzieżowych oraz delegację warszawskich zakładów pracy.

Wiceprzewodniczący Rady Naczelnej ZSP — Stanisław Turbański w przemówieniu swoim przedstawił udział postępowych studentów całego świata w walce o pokój.

Mówiąc o życiu i nauce studentów polskich Turbański podkreśla:

„Porywający program Frontu Narodowego, poparty milionami głosów oddanych w wyborach do Sejmu na kandydatów Frontu Narodowego, otworzył przed młodzieżą polską dalsze olbrzymie perspektywy, a zarazem wyznaczył jej zaszczytną rolę współtwórców i współbudowniczych siły i bogactwa Polski Ludowej.”

Oklaskami wita zebrana młodzież pojawienie się na trybunie sekretarza Światowej Federacji Młodzieży Demokratycznej — Venelina Kotseva.

Mówca wyraża przekonanie, że słuszną sprawą walki o pokój, wolność i szczęście narodów, w której

bierze udział młodzież i miliony prostych ludzi całego świata, wienieczone będzie zwycięstwem.

Jako następny z kolei przemówił przedstawiciel młodzieży koreańskiej studiującej na uniwersytetach polskich. Jego ukazaniu się na mównicy towarzyszą długotrwałe oklaski oraz okrzyki na cześć walczącego narodu koreańskiego i jego przywódcy Kim Ir-Sena.

Na zakończenie akademii zebrani uchwalili wysłanie listów do Sekretariatu Międzynarodowego Związku Studentów oraz do antyfaszystowskiego Komitetu Młodzieży Radzieckiej.

Treść listów została przyjęta przez zebranych długotrwałą manifestacją na rzecz międzynarodowej solidarności postępowej młodzieży świata w walce o pokój, na cześć bohaterkiej młodzieży radzieckiej i jej przodującego oddziału — Komsomolu.

Kopalnia „Mortimer” wykonała roczny plan wydobycia węgla

Meldunek o zwycięskiej realizacji rocznego planu wydobycia węgla nadesłała w dniu 17 bm. o godz. 21,30 druga z kolei po „Bożych Darach” kopalnia „Mortimer”. Do końca bieżącego roku górnicy „Mortimera” dadzą tysiące ton węgla ponad plan. Załoga tej kopalni, która przodowała w przemyśle węglowym w ub. r., obecnym osiągnięciem utrwaliła swoją chlubną tradycję.

Sport

MISTRZ OLIMPIJSKI HAMALAINEN WALCZYĆ BĘDZIE W POLSCE

Główny Komitet Kultury Fizycznej otrzymał od fińskiego związku boksera ostatniego skład reprezentacji drużyny Finlandii, która w dniach 7 i 8 grudnia br. walczyć będzie w Warszawie i Łodzi.

Skład ten w kolejności wag przedstawia się następująco: Luukkonen, Hamalainen, Niinivouri, Pekkanen, Bistrom, Malmkieski, Kontula, Gronroos, Peratolo, Koski.

Jako rezerwowi przyjeżdżają: Järvnpää (w. kogucia) i Kuha (w. lekkopółśrednia).

Wraz z drużyną przybywają: Kierownik, trener, sędzia punktowy i ringowy oraz przedstawiciel radia i fińskiej agencji telegraficznej.

SPORTOWCY RADZIECCY W CSR

W środę 19 bm. odbędzie się w Pradze międzynarodowe spotkanie reprezentacji czełzarowców ZSRR i CSR. W czwartek 20 bm. rozegrane zostanie natomiast spotkanie międzypaństwowe ZSRR — CSR w siatkówce kobiet.

MIĘDZYNARODOWY TURNIEJ SZACHOWY W MOSKWIE

W przedostatnim dniu turnieju szachowego kobiet rozgrywano XIV rundę, w której uzyskano następujące wyniki: Zworiczka (ZSRR) wygrała z Tremer (Anglia), Keller (NRD) z Heemskerck (Holandia), Karf (USA) z Rubcowa (ZSRR), de Silan (Francja) z Reischer (Austria).

Zajmująca druga pozycję w tabeli Bielewa (ZSRR) doznała niespodziewanej porażki z Bain (USA).

ZAKOŃCZENIE OBRAD I KRAJOWEGO ZJAZDU AZS

W drugim dniu obrad I Krajowego Zjazdu Akademickiego Zrzeszenia Sportowego toczyła się w dalszym ciągu ożywiona dyskusja, w której zabierano głos wielu działaczy.

Dyskusję podsumował przewodniczący ZG AZS — Hara, zwracając uwagę, że jakkolwiek wszyscy dyskutanci poruszyli wiele zasadniczych spraw dotyczących bolączek terenu i wykazały w swoich wystąpieniach troskę o poprawienie dotychczasowego stylu pracy, to jednak za mało było śmiałości krytyki i wskazań, jak wyobrażają sobie działacze organizowania masowej pracy szkoleniowej. Następnie Hara stwierdził, że w dotychczasowej pracy Zrzeszenia za mało było troski o człowieka, podkreślając, że sprawa ta musi się radykalnie zmienić. Należy uaktywnić pracę kół, a wyniki w sporcie wycyznowym muszą powstawać na gruncie masowych akcji sportowych. Niezależnie należy przystąpić do energicznej pracy przygotowawczej do Akademickich Mistrzostw Świata.

Następnie zjazd uchwalił nowy statut Akademickiego Zrzeszenia Sportowego. Z kolei odbyły się wybory nowej Rady Głównej Zrzeszenia. Przewodniczącym został wybrany ponownie — Hara. Uczestnicy Zjazdu po podjęciu uchwały wystosowali list do Prezydenta Bolesława Bieruta, w którym w imieniu 30 tysięcy studentów-sportowców przelali Prezydentowi gorące podziwienia.

Zjazd uchwalił również wysłanie listów do bratniego radzieckiego Zrzeszenia Sportowego „Nauka” oraz do Sekretariatu Międzynarodowego Związku Studentów.

Na zakończenie Zjazdu przewodniczący ZG AZS wręczył czołowym działaczom Zrzeszenia złote odznaki AZS. Odznaki otrzymał: Twardo, Wołny i Zyla.

KOLEJARZ (GDAŃSK) — OWKS (BYDGOSZCZ) 57:45
Towarzyskie spotkanie w pięć koszykowej, rozegrane w ub. niedzielę w sali Budowlanych we Wrzeszczu między gdańskim Kolejarzem a OWKS Bydgoszcz, zakończyło się zwycięstwem drużyny gdańskiej 57:45 (33:24). Gra prowadzona była w szybkim tempie, przy czym technicznie lepsi byli gdańczycy.

Dla drużyny Kolejarza największą szczyt zdobył Frankowski — 18, dla OWKS — Weigt 12.

125 powiatów przekroczyło 90 proc. planu rocznych dostaw zboża

Liczba powiatów, które przekroczyły 90 proc. rocznego planu dostaw zboża powiększyła się o dalszych 5 i wzrosła do 125.

Tymi nowymi powiatami, gdzie rolnicy, którzy wypełnili w całości swój obowiązek dostawy zboża — korzystają ze zwolnienia od obowiązków dawania miarek i odsypów przy przemiale są: Nowy Dwór w woj. warszawskim, Lubań i Jelenia Góra w wrocławskim, Mielec w rzeszowskim oraz pow. Bydgoszcz.

ze ŚWIATA

* BUKARESZT. W ciągu ubiegłych 4 lat wydobycie węgla w Rumunii wzrosło o 71,1 proc. i wzrasta nadal w szybkim tempie. Tak szybki wzrost wydobycia stał się możliwy dzięki mechanizacji pracy górników.

* MOSKWA. Instytut Biochemii Akademii Nauk ZSRR przeprowadził szereg prac nad otrzymaniem witamin odgrzywiających doniosłą rolę w życiu organizmu ludzkiego. W liściach herbaty wykryto m. in. witaminę „R”. Doniosłe znaczenie dla lecznictwa ma również odkrycie nowej witaminy „B-12”, która zwiększa ilość hemoglobiny w krwi.

* PRAGA. Nakładem wydawnictwa „Svoboda” ukazał się 9 tom dzieł Stalina w języku czeskim w ilości 120.000 egzemplarzy.

* TIRANA. W Albanii prowadzona jest z dużym powodzeniem walka z analfabetyzmem. W roku 1955 analfabetyzm w Albanii będzie całkowicie zlikwidowany.

* TOKIO. U wschodnich wybrzeży Korei zatonął amerykański samolot transportowy. Spółród 20 pasażerów i członków załogi zginęło 13 osób. 7 osób uratowano.

* RZYM. W Neapolu rozpocznie się 28 bm. III Kongres Włoskiej Powszechnej Konfederacji Pracy.

* PEKIN. 15 bm. samolot amerykański naruszył neutralną strefę wokół Kaosongu, przelatując nad Panmudzunem. Strona koreańska — chińska złożyła stronie amerykańskiej kategorię protestu.

* PARYŻ. Od 17 bm. czas pracy dla całego personelu fabryki samochodów „Renault” został skrócony do 40 godzin tygodniowo. Decyzja dyrektora jest motywowana spadkiem zamówień.

* BERLIN. W kilku kinach zachodniego Berlina zaczęto wyświetlanie filmu amerykańskiego „Lis pustyni” gloryfikującego hitlerowskiego marszałka Rommela. Film wywołał głębokie oburzenie i liczne protesty.

* NOWY JORK. Zyski wielkich koncernów amerykańskich wykonujących zamówienia na sprzęt wojenny dla rządu Stanów Zjednoczonych — nieustannie wzrastają. W trzecim kwartale br. zyski 235 większych i mniejszych firm wykonujących zamówienia wojenne wyniosły 535 milionów dolarów.

* PRAGA. Do Pragi przybyła delegacja uczonych polskich, która weźmie udział w uroczystym otwarciu Czesosłowackiej Akademii Nauk. W skład delegacji wchodzi: wiceprezes PAN — prof. Witold Wierzbicki i sekretarz naukowy PAN — prof. Stanisław Mazur.

* BERLIN. W hali sportowej w Alei Im. Stalina w Berlinie otwarta zostanie wystawa towarów eksportowych NRD. Na wystawie znajdują się towary galanterijne, instrumenty muzyczne, pianina, sprzęt sportowy, materiały kancelaryjne, zabawki, ozdoby choinkowe, biżuteria itd.

* RZYM. W całych Włoszech odbyły się liczne zgromadzenia ludowe, podczas których deputowani i inni przywódcy opowiadali o podległości antydemokratyczny charakter projektu nowej ordynacji wyborczej.

* TOKIO. W stolicy Japonii rozpoczął się 4-dniowy strajk robotników zrzeszonych w związku elektryków. Wskutek strajku nieczynne jest oświetlenie elektryczne w domach i zakładach przemysłowych. Strajkują nadal robotnicy należący do związku zawodowego górników w ogólnej liczbie około 270 tysięcy.

* BERLIN. Byli żołnierze i oficerowie rezerwy formacji lotniczych „Legion Condor”, które z ramienia Niemiec hitlerowskich brały udział w walce przeciwko Republice Hiszpańskiej, utworzyli w Niemczech zachodnich swój własny związek.

STAN POGODY

W całym kraju na ogół pochmurno i opady przebiegają w postaci deszczu lub mżawki, tylko na zachodzie możliwe opady śnieżne. Temperatura maksymalna w granicach od 1 st. do 6 st. Nocą skłonność do przymrozków, wiatry słabe lub umiarkowane z kierunków wschodnich i południowo-wschodnich.

Porażka bloku amerykańskiego w Komisji Prawnej ONZ

Komisja Prawna Zgromadzenia Ogólnego ONZ postanowiła mimo sprzeciwu USA, W. Brytanii, Francji i dominiów brytyjskich, zawiesić prace przygotowawcze nad zorganizowaniem międzynarodowego trybunału karnego. Utworzeniu trybunału sprzeciwiły się m. in. kraje obozu pokoju, albowiem byłoby to sprzeczne z prawem międzynarodowym i Kartą NZ.

Komisja Prawna 23 głosami przeciwko 16 uchwaliła projekt rezolucji szwedzkiej, zawierającej na 1 rok przygotowania do utworzenia trybunału i wzywającej członków ONZ do zgłaszania wypowiedzi na temat planowanego trybunału. Wniosek szwedzki poparty został przez delegację ZSRR, ukraińskiej SRR, Białoruskiej SRR, Polski, Czechosłowacji i innych państw. Wśród głosujących przeciwko wnioskowi znalazły się Stany Zjednoczone, Francja, W. Brytania i inne kraje bloku amerykańskiego.

Ludność ze wsi i miast przyjęła ze zrozumieniem zarządzenia w sprawie wykopków buraków cukrowych

Ostatnie zarządzenia, mające na celu zmobilizowanie wszystkich sił i środków dla zapewnienia zbioru buraków cukrowych z całej powierzchni ich uprawy i nieprzerwanego dostaw do cukrowni znalazły żywy odzew w całym kraju.

Ludność wsi i miast przyjęła je ze zrozumieniem i świadomością, że w wyjątkowo trudnych warunkach atmosferycznych niezbędny jest zwiększony wysiłek, zbiorowa akcja pomocy dla tych gospodarstw, w których buraki nie zostały jeszcze zebrane.

Wszędzie trwa mobilizacja własnych sił w gospodarstwach oraz organizacja pomocy dla nich. Poważną zachętę stanowi podniesienie o 100 proc. zapłaty przy wykopkach przy zmniejszonych o 50 proc. normach.

Jak donoszą meldunki z różnych województw, na polach z burakami pracowali w poniedziałek i wtorek więcej osób niż poprzednio. PGR-y mobilizują przede wszystkim własne siły — robotników rolnych z wyjątkiem tych tylko, którzy są niezbędni do obrządzania inwentarza. Do wykopków stają członkowie rodzin robotników. Organizuje się wyjazdy robotników z PGR-ów, które ukończyły wykopyki do tych gospodarstw, w których są trudności z zebraniem buraków. Do pomocy PGR-om wyjeżdżają robotnicy budowlani i drogowi, młodzież hufców wiejskich SP, przybywają też chłopcy z okolicznych wsi, często z furmankami.

Spółdzielniom produkcyjnym pomagają pracownicy POM-ów i techników rolniczych.

Rady narodowe, związki zawodowe, ZMP i ZSCh w dalszym ciągu organizują do pomocy w wykopkach grupy robotników z miast i miasteczek, chłopów i młodzieży.

Najszerszą akcją pomocy organizuje się w województwach północnych i zachodnich, gdzie wykopyki buraków są najbardziej opóźnione.

A oto informacje korespondentów PAP o mobilizacji do wykopków buraków w całym kraju.

W WOJ. GDAŃSKIM
W ciągu jednego dnia, 18 listopada, zmobilizowano na terenie Wybrzeża 3 tys. chłopów i 2 tys. robotników z miast, którzy skierowani do wykopków w powiatowych zespołach PGR. Do zespo-

łów leżących na depresyjnych terenach żuławskich wyruszyli chłopcy na własnych wozach, aby pomóc przy wykopkach i zabezpieczyć wszystkim cukrownikom w okręgu gdańskim dostateczną ilość surowca.

Na szczególnie wyróżnienie zasługuje cała załoga zespołu Rumia-Zagórze w powiecie wejherowskim. Po zakończeniu wykopków u siebie, pojechali ona do pomocy robotnikom rolnym na drugim krańcu woj. gdańskiego, tj. w PGR Elbiąg. Do pracy przy wykopkach buraków stanęli wszyscy robotnicy rolni wraz z kierownikami gospodarstw i dyrektorem zespołu. Dotychczas akcja przetrzała sił roboczych w PGR objęła około 2100 osób.

W WOJ. SZCZECIŃSKIM
Przykład, jak skuteczna jest przeprowadzana obecnie mobilizacja sił roboczych do wykopków, daje w woj. szczecińskim zespół PGR Wirów, w którym 17 bm. wykopano buraki z powierzchni o 7 ha większej niż wykopywano w ostatnich dniach ub. tygodnia. Wzmógł wysiłek robotniczy tego zespołu i wzrosła liczba pomagających.

Sanatorium dziecięce w Rabce dumą ludowej służby zdrowia

Budowniczo dziełeciego sanatorium przeciwgruźliczego w Rabce-Zdroju dzięki realizacji zobowiązań, podjętych dla uczczenia 35 rocznicy Wielkiego Października, już w dniu 16 bm. przekazali do użytku wspaniałą budowlę o kubaturze ponad 70 tys. metrów sześciu, zaprojektowaną i urządzoną w oparciu o najlepsze wzory tego rodzaju ośrodków leczniczych w Związku Radzieckim. Sanatorium otrzymało imię Wincentego Psstrowskiego.

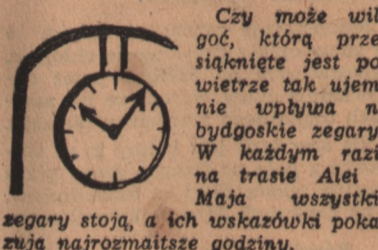
Gorącą miłość do dziecka i najgłębszą troskę naszego Ludowego Państwa o młode pokolenie, znajdują pełny wyraz w tym wspaniałym dziełecym ośrodku leczniczym. Mówi o tym piękna architektura sanatorium, jego idealne położenie na bogato zalesionych przedgórzach Tatr o wysokim stopniu nasłonecznienia i uzdrawiającym klimacie, komfortowe urządzenie wnętrza, wyposażenie w najbardziej nowoczesne urządzenia lecznicze, drobiazgowo przemyślane metody nauczania i wychowania dzieci w czasie pobytu w sanatorium.

Sanatorium wyposażone jest m. in. w specjalne urządzenia klimatyzacyjne, które włączają powietrze automatycznie nawilżone lub osuszone zależnie od pory roku oraz w najnowocześniejsze urządzenia do nagrzewania i naświetlania leczniczych. Łącznie biała kafil sanatoryjne łazienki umożliwiają kąpiele lecznicze w solance, doprowadzanej tutaj specjalnymi przewodami z miejscowego źródła. Jeszcze w roku bieżącym uruchomiony zostanie w sanatorium doskonałe wyposażony oddział chirurgii kostnej. Sanatorium, które będzie mogło rozszerzać opiekę zdrowotną nad około 600 chorymi dziećmi, stanowi chlubną i dumą naszej ludowej służby zdrowia.

LISTOPAD 19 ŚRODA DZIS: Elżbiety JUTRO: Feliksa



Ozdoba wystaw zegarmistrzowskich



Czy może wilgoć, którą przesiąknięte jest powietrze tak ujemnie wpływa na bydgoskie zegary? W każdym razie na trasie Alei 1 Maja wszystkie zegary stoją, a ich wskazówki pokazują najrozmaitsze godziny.

Zegarki stanowiące ozdobę wystaw zegarmistrzowskich powinny być najprędzej ulec uruchomieniu. Któż bowiem odda zegarek do reparacji firmie, która jako reklamę wystawową umieszcza zepsute czasomierze.

„Odcięty” Ośrodek Zdrowia

Odległy o kilka kroków od PSS-u Ośrodek Zdrowia przy ul. Dworcowej 9 miał być opalany w okresie zimowym przez palacza PSS. Tymczasem przez długi okres czasu centralne ogrzewanie w Ośrodku nie było czynne gdyż... w PSS nie paliło. Również obecnie palacz otrzymuje od kier. gospodarczego zaledwie 20 kg koksu na ogrzanie biur PSS i Ośrodka. Skromna ta ilość wystarcza zaledwie na utrzymanie ciepła do godz. 12, później już w Ośrodku Zdrowia jest zimno.

Drugą bardziej jeszcze przykra sprawa jest kwestia toalety. Znajdowała się ona w pobliżu, jednak obecnie Ośrodek jest od niej „odcięty”, gdyż oddzielono siatką drucianą gmach Ośrodka od budynku, w którym się ona mieściła.

Obecnie zatrudniony w Ośrodku personel i pacjenci zmuszeni są chodzić do ubikacji aż... na Plac Wolności. (S)

Trzeba się przekonać

W związku z ukazaniem się tabeli informacyjnych II-go losowania obligacji Narodowej Pożyczki Rozwoju Sił Polski — Powszechna Kasa Oszczędności, Oddział Wojewódzki w Bydgoszczy zawiadamia, że zainteresowane zakłady pracy mogą otrzymać tabelę na podstawie pisemnych zamówień, które należy kierować do Oddziału PKO w Bydgoszczy, Al. 1 Maja 23.

Agencje PKO przy zakładach pracy zostały już zaopatrzone w tabelę.

Z obrad X sesji Miejskiej Rady Narodowej

3 studnie artezyjskie poprawią zaopatrzenie mieszkańców Bydgoszczy w wodę

Obradom pierwszego dnia X sesji MRN przewodniczył radny P. Józefowicz, sekretarzem sesji była radna W. Liberman.

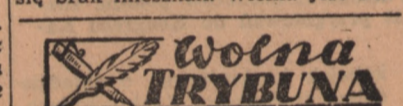
Po sprawach porządkowych wiceprzewodnicząca Prez. MRN E. Furmaniakowa wygłosiła referat sprawozdawczy z całokształtu działalności Wydz. Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniovej. Referentka stwierdziła, że naczelnym obowiązkiem władz terenowych jest nieustanna troska o poprawę warunków komunalnych szerokiej mas pracujących.

MRN zaplanowała zakup 500 zbiorników do śniegu, zakup 150 koszy ulicznych, budowę ogródka jordanowskiego przy ul. Nakielskiej, budowę remizy strażackiej we wschodniej dzielnicy Bydgoszczy.

ROZBUDOWA WODOCIĄGÓW Nie cierpiąc zwłoki jest w Bydgoszczy sprawa rozbudowy sieci wodociągowej. Obecny stan urządzeń sieci nie daje gwarancji pełnego zaopatrzenia wszystkich mieszkańców w wodę. Budowa wodociągów w okresie przedwojennym nie była obliczona na rozwój Bydgoszczy.

W chwili obecnej staraniem MRN buduje się w Bydgoszczy w dolinie Brdy 3 studnie artezyjskie, które poprawią zaopatrzenie mieszkańców w wodę o ok. 25 proc. W 1953 r. przewiduje się dalszą rozbudowę sieci wodociągowej na terenie Bydgoszczy.

SYTUACJA MIESZKANIOWA W ciągu 1952 r. sytuacja mieszkaniowa na naszym terenie jak wykazały obrady X sesji nie uległa poprawie. W dalszym ciągu odczuwa się brak mieszkań. Wielka jest licz-



A ja uzupełniam!

W 274 nr IKP w notatce pt.: „Ostrzegamy” zwrócono mi uwagę, że nieścisłonie postąpiłem nie wpuszczając do mej ubikacji lokatora nr 5 domu nr 34 przy ul. M. Fornalskiej. Jako zainteresowany lokator nr 4 tegoż domu pozwolę sobie nieco jednostronną informację uzupełnić: Istotnie odmówiłem nie grzeszącej zresztą formą prośbie lokatora nr 5 wypuszczenia go do ubikacji, ale uczyniłem to — ponieważ:

- 1) właściciel przyszłego mieszkania nr 5 mieszka obecnie piętro niżej, gdzie oczywiście istnieje ubikacja,
2) ubikacja moja jest dość obszer-na i część lokalu — wobec braku jakiegokolwiek składu — użytkować musiałem na podręczny składzik,
3) mieszkanie nr 5 jeszcze nie istnieje, kiedy powstanie — nie wiadomo i dopiero wówczas sprawa ewentualnej wspólnoty ubikacji stanie się aktualna,
4) lokator przyszłego mieszkania nr 5 nie posiada żadnego orzeczenia na wspólne korzystanie z ubikacji należącej do mieszkania nr 4.
W takich warunkach — mam nadzieję — mogę odmówić wstępu do mej ubikacji obcemu człowiekowi.
Z poważaniem
I. P.
lokator nr 4

ba wniosków pod adresem Wydziału Kwaterunkowego o przydział mieszkań.

Niestety wniosków tych było zbyt dużo, aby Wydział Kwaterunkowy mógł je wszystkie pozytywnie rozpatrzyć. W miarę możliwości Wydz. Kwaterunkowy rozpatrzył pozytywnie 61,5 proc. ogólnej ilości wniosków. Sytuację mieszkaniową na terenie Bydgoszczy pogarsza fakt dużej ilości budynków, w których należy przeprowadzić kapitalne remonty.

Kontynuowana w roku bież. akcja odzysku izb oraz budownictwo nowych mieszkań przez Dyrekcję Osiedli Robotniczych np. w Lesie Gdańskim i na Kapuściskach nie może jeszcze w pełni zaspokoić realnych potrzeb ludności pracującej.

Powiat Bydgoszcz przekroczył 90 proc. rocznego planu skupu zboża

W dniu 16 listopada powiat Bydgoszcz zameldował o przekroczeniu 90 proc. rocznego planu skupu zboża. Powiat ten po przekroczeniu 90 proc. wykonania swych planów zostaje zwolniony z miarek i odsypów.

Jak wynika z poniżej podanych cyfr (dane z dnia 16 listopada br.) najbliższe zwolnienia z miarek znajdują się powiaty: Toruń, Wyrzysk, Brodnica, Tuchola, Wąbrzeźno i Szubin. Na szarym końcu wiążą się powiaty: Włocławek, Aleksandrów, Chełmno i Grudziądz.

Koncert Czajkowskiego gra Krystyna Jastrzębska

Trzeci wieczór Miesiąca Muzyki Rosyjskiej i Radzieckiej przyniesie w programie utwory Glinki, Czajkowskiego i Szostakowicza. Solistką wieczoru będzie Krystyna Jastrzębska, która wykona piękny koncert fortepianowy b-moll Czajkowskiego. Poważnym wydarzeniem artystycznym będzie wykonanie V Symfonii Dimitra Szostakowicza.

Koncertem, który odbędzie się w piątek 21 bm. o godz. 19.30 w Teatrze Ziemi Pomorskiej, dyrygować będzie Olgierd Straszynski.

KOMUNIKATY

Uwaga chóru „Arion”! Dziś w środę, o godz. 19 odbędzie się nadzwyczajna próba do „Borysa Godunowa” w lokalu przy ulicy Dolina 3. Obecność wszystkich członków chóru obowiązkowa.

Sekcja wioślarska ZS Stal. Treningi wioślarskie w basenie zimowym ZS Stal odbywały się w poniedziałki i czwartki od godz. 20 do 21 dla kobiet, a we wtorki i piątki od 18 dla mężczyzn.

Zebrań Zarządu sekcji wioślarskiej ZS Stal odbędzie się w środę 19 bm. o godz. 19.30 w lokalu ZS Stal przy ul. Floriana 4.

Jutro, 20 bm. o godz. 18.30 odbędzie się w gmachu WKKK (I piętro) zebranie wszystkich sędziów i kandydatów na sędziów koszykówek, siatkówki i piłki ręcznej z terenu miasta Bydgoszczy.

Zebrań Sekcji Żeglarskiej KS Ogniwo w Bydgoszczy odbędzie się 19 bm. o godz. 18.00, w świetlicy szalasu przy ul. Babia Wies.

Zebrań informacyjne Grupy Hodowców Drobnej Inwentarza i Zwierząt Futerkowych przy Z. S. Chł. w Bydgoszczy odbędzie się w piątek 21 bm. o godz. 19 w szkole przy ul. Poniatowskiego.

Na porządku obrad między innymi sprawa pokazu.

HOTELE MIEJSKIE

Dużo uwagi poświęcono działalności Przedsiębiorstwa Hoteli Miejskich. Liczba łóżek w hotelach bydgoskich (212) jest nie wystarczająca. Przybywający do Bydgoszczy jako siedziby władz wojewódzkich delegowani w sprawach służbowych częstokroć szukać muszą, niekiedy bez skutku, wolnego noclegu. MRN czyni w chwili obecnej starania o oddanie do użytku Miejskiego Przedsiębiorstwa Hoteli 2 budynków dawnych hoteli: „Lengning” i „Gelhorn”. Gmachy te są zajęte obecnie na inne cele.

DRUGI DZIEŃ OBRAD

W drugim dniu obrad omówiono sprawozdanie z realizacji zadań produkcyjno-usługowych spółdzielczości pracy na terenie naszego miasta, sprawozdanie Miejskiej Komisji Planowania Gospodarczego z realizacji planów gospodarczych oraz powołano Miejską Komisję do Spraw Komitetów Blokowych. (S)

Kalendarium imprez Miesiąca Pogłębia Przyjaźni Polsko-Radzieckiej Odczyt w języku rosyjskim

W ramach obchodu Miesiąca Pogłębia Przyjaźni Polsko-Radzieckiej Zarząd Okręgu Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej organizuje 20 bm o godz. 17.30 w sali Pomorskiego Domu Sztuki odczyt w języku rosyjskim nt. „Życie i twórczość L. N. Tolstoja”. Odczyt wygłosi prof. Aleksander Zujewski. W części artystycznej wystąpi reprezentacyjny zespół orkiestry wojskowej, dając w programie melodie radzieckie i polskie.

z życia OBRONCÓW POKOJU

Dnia 20 bm. o godz. 18 w świetlicy przy ul. Granicznej 4, odbędzie się zebranie Rejonowego Komitetu Obronców Pokoju nr 79, który obejmuje ulice: Graniczna, Jasną, Śląską od nr 27 do końca.

Również 20 bm. o godz. 18 w szkole przy ul. Dąbrowskiego 8, odbędzie się zebranie Rejonowego Komitetu Obronców Pokoju nr 69, który obejmuje ulice: Dąbrowskiego, Filarecka, Na Wzgórzu Dąbrowskiego, Szwedzka, Wzgórze Dąbrowskiego.

Bżiś Środa Literacka

Jak oceniać współczesną poezję

Dzisiejsza Środa Literacka przyniesie bydgoskim miłośnikom literatury prelekcję Alfreda Kowalkowskiego poruszającą niezwykle aktualny temat związany z zagadnieniami współczesnej poezji. Ze względu na stały wzrost popularności poezji w naszym życiu kulturalnym i społecznym prelegent w swym odczycie wprowadzi słuchaczy w problemy świadomej oceny i rozumienia dzieł sztuki utworów poetyckich. Prelekcja nosi tytuł „Kryteria oceny współczesnej poezji”. Temat ten niewątpliwie, ściągając dziś o godz. 19 do Pomorskiego Domu Sztuki szerokie rzesze miłośników naszej twórczości literackiej.

CO? GDZIE? KIEDY?

TEATR: ZIEMI POMORSKIEJ Środa: Klub kawalerów (19). CZwartek: Klub kawalerów (19). KINA: Pomorzanin: Nauczyciel (15.45, 18 i 20.15). Polonia: Nauczyciel (17 i 19.15). Orzeł: O 6-ty wieczorem po wojnie (16, 18 i 20). Wolność: Siedmiu śmiałych (16, 18 i 20). Gryf: Słuby kawalerskie (16, 18 i 20). Bałtyk: Radziecki Uzbekistan. Mir: Opowieść o prawdziwym człowieku (19). Rozmaitości: Radziecki

Tadżykistan (od godz. 16-23). Fotoplastikon: Siadami Hellady (od godz. 14-21). WYSTAWY: Muzeum: Reprodukcje Ilij Riepina (codz. godz. 10-16, w środy godz. 12 do 19, w niedziele godz. 10-14). Pl. Złotoczenia: Bydgoszcz wczoraj, dziś i jutro. Pom. Dom Sztuki: Prace pomorskiego artysty grafika St. Brzeźkowskiego, 17.35. Hipoc Mikrofon w terenie w opr. Puliana Sauka, 17.45. Audycja z cyklu „Młode kadry literackie Pomorza” — opowiadanie Jana Hojki pt.: „Trzeba trochę dobrej woli”, 18.05. Audycja: „Z bliska i z daleka”. RADIO: PROGRAM LOKALNY FALA 219 M: 15.55 Muzyka i komunikaty, 16.20 Bydgoski dzieńnik radiowy, 16.30 Wiadomości sportowe, 16.35 Koncert zespołu Pieśni i Tańca Armii Radzieckiej z okazji „Dnia Artylerii Radzieckiej”, 17.15 Utwory Franciszka Schuberta, 17.35 „Hipoc Mikrofon w terenie” w opr. Puliana Sauka, 17.45 Audycja z cyklu „Młode kadry literackie Pomorza” — opowiadanie Jana Hojki pt.: „Trzeba trochę dobrej woli”, 18.05. Audycja: „Z bliska i z daleka”. (tel. 19-31) oraz apteka nr 12 ul. Grunwaldzka 37 (tel. 34-31).

P Z U Ubezpieczenie ruchomości domowych — to najlepsza ochrona przed ogniem i kradzieżą Ubezpieczenie na życie — to spokojna przyszłość rodziny PAŃSTWOWY ZAKŁAD UBEZPIECZEŃ prowadzi również inne ubezpieczenia majątkowe i osobowe

PRACOWNICY POSZUKIWANI KUCHARZY, przyuczone pomoce kuchenne oraz EKSPEDIENTKI zatrudni natychmiast Miejski Hand. Mięsny w Bydgoszczy. Zgłoszenia w Dziale Kadr przy ul. Gen. Stalina 41, I ptr. (10499k) WÓZNOGO przyjmujemy natychmiast. Zgłoszenia: „DOM KSIĄŻKI” Bydgoszcz, ul. Parkowa 2. (10492k) I MAJSTRA INSTALATORA, I TECHNIKA BUDOWY, I KALKULATORA WARSZTATOWEGO zatrudni natychmiast G. Z. I. P. Zarząd Montażowy nr 2 w Bydgoszczy, ul. Szubińska 3. Zgłoszenia proszę kierować do Działu Personalnego. (10494k) FUTRO karakulowe sprzedam. Bydgoszcz, ul. Pomorska 14 m. 8. (10339g) AKORDEON dobrym stanie, 32 basowy sprzedam. Zbożowy Rynek 7-8. (10467g) RADIOOBIORNIK sprzedam. Śląska 1-7 od godz. 15-tej. (10480g) KROWIE wysokocielne sprzedam. Bydgoszcz, ul. Słowiańska 58. (10477g) MOTOCYKL BSA 500 cm na chodzie sprzedam—od godz. 15. Bydgoszcz Wł. Bełzy 110, Gerlipp. (10470g) TAPCZANY solidnym wykonaniu poleca Pracownia Tapicerska Grzemielowski, Al. 1 Maja 78. (10489g) SYPIALNIE korzystnie sprzedam. Bydgoszcz, ul. Chwytowo 8, stolarnia. (10476g) TAPCZAN nowy otwierany sprzedam. Bydgoszcz, Dworcowa 7-11. (10483g) MASZYNE do podnoszenia oczek oraz do sycia sprzedam. Kołataja 4 m. 1 od godz. 16-tej. (10485g) DYWAN 2,5 x 2,5 i lustro sprzedam. Pomorska 78 m. 3. (10484g) KUPNO MASZYNE do sycia, główkę, postument — obójtny stan kupię. Inowrocław, Rynek 13-6. (9181)

WESTFALKE w dobrym stanie kupię. Św. Antoniego 8 (Czyżkówko). (10464g) POSADY WOLNE PRACOWNIK do koni na tychmiast potrzebny, dobra zapłata. Adres wskazać IKP Bydgoszcz. (10466g) KOBIETA do pielęgnowania chorej potrzebna. Bydgoszcz, Al. 1 Maja 21-5 godz. 16-20-tej. (10479g) SPRZEDAWCĘ na wyroby ciukiernicze poszukuję. Wytwórnia — Bydgoszcz, Unii Lubelskiej 3. (10484g) POKOJE AKTOR poszukuje pokoju. Oferty IKP Bydgoszcz „10468”. POSZUKUJĘ pokoju umeblowanego dla samotnego. Oferty IKP Bydgoszcz „10466”. DWÓCH brać pracujących, samotni (ze wsi) poszukują pokoju chętnie. Jachice. Adres IKP Bydgoszcz. (10496k) PANIENKA pracująca poszukuje pokoju. Oferty IKP Bydgoszcz „10478”. Bohaterów Stalingradu 1 ska i z daleka.”

Ignacy Grzęda przeżywszy lat 59 Pogrzeb odbędzie się w piątek dnia 21. XI 1952 r. o godz. 15.15 z kaplicy cmentarza Parafii Najśw. Serca Pana Jezusa. O czym zawiadamia w ciężkim smutku postrażeni 11513g) ZONA I RODZINA

NAUKA MATEMATYKI udzielam niedrogo. Szczegółowo. Oferty IKP Bydgoszcz „10473” SPRZEDAŻ IDEALNA połowę handlowej kamienicy, wille, domy ogródkami — wszelkie go rodzaju sprzedaje. Lublowski, Toruń. Stalin. Gradzka 3. (10495k) WÓZKI, autka koszykowe i spacerowe, pedzle malarskie poleca H. Swietlik. Poznań, Stary Rynek 58. (9653) MŁODA kosska koze, kury i króliki sprzedam. Bydgoszcz, Golebia 43 m. 7 od godz. 16-tej. (10475g) DYWAN 3,5 x 2,5 okazjynie sprzedam. Ogładka godz. 13-17-tej Bojowników PPR 22.4 (daw. Pałacu derewskiego). (10490g) MASZYNE szewska, latkowa, okragle czotienko, oraz damska „Singera” tanio sprzedam. Inowrocław, Rynek 13-6 podwórze. (9180) MOTOCYKL BSA 500 cm na chodzie sprzedam—od godz. 15. Bydgoszcz Wł. Bełzy 110, Gerlipp. (10470g) 1/2 DOMU dwupiętrowego, śródmieściu, Bydgoszcz, sprzedam. Adres wskazać IKP Bydgoszcz. (10487g)

REDAGUJE KOLEGIUM — WYDAWCA I DRUK: SPÓŁDZIELNIA WYDAWNICZA „PRASA DEMOKRATYCZNA — NOWA EPOKA”, WARSZAWA, SNIADKICIE 16 ODDZ. W BYDGOSZCZY, CZERW. ARMII 18/26, TEL. 33-41, 33-42, DRUKARNIA 1899.

OGŁOSZENIA DROBNE po 1.50 zł za słowo Ogłoszenia milimetr.: w tekście 10.50, za tekstem 4.50, nekrologi 3 zł za 1 mm. Ogłoszenia w specjalnej rubryce 50 zł za 1 wiersz 3-linowy (za tekstem) W niedziele i święta 60% drożej.

ZGUBIONO kartę meldunkową na nazwisko Furmanek Bogusław, Toruń, Szczytna 20. (10452) ZGUBIONO legitymację CZZM — 187193 Dereszyński Henryk, Bydgoszcz, Siedlecka 105. (10445) ZGUBIONO kartę meldunkową. Hys Cecylia — Brdyujście. (10474g) ZA DŁUGI Orlewiecza Feliksa z Bydgoszczy nie odpowiadam — żona. (10472g) PŁISZKOWANIE, okretke, aplikacje wykonuje Komorowska. Bydgoszcz, Al. 1 Maja 125-3. (10491g) Papier biały gazet rot. mat. kl. VII 50 x 63 cm. E-III-10637

Zmobilizować wszystkie siły do sprawnego przeprowadzenia wykopków buraków cukrowych

Przedłużające się, wyjątkowo trudne dla rolnictwa warunki atmosferyczne wymagają mobilizacji wszystkich sił i rezerw w celu zakończenia wykopków buraka cukrowego w PGR, spółdzielniach produkcyjnych i indywidualnych gospodarstwach chłopskich w ciągu najbliższych dni.

Ze względu na ostatnie opady śnieżne, które pogorszyły warunki pracy, Ministerstwo Państwowych Gospodarstw Rolnych wydało zarządzenie, zmniejszające o 50 proc. normy pracy przy wykopkach buraków cukrowych i zwiększające płacę gotówkową o 100 proc. Nowe normy i stawki obowiązują od 15 bm. aż do zakończenia wykopków.

Pracownicy PGR i ich rodziny, rozumieją, że zbiorowy, powszechny wysiłek, aby zakończyć wykopki w jak najkrótszym czasie i zapewnić nieprzerwany dopływ buraków do cukrowni — jest ich najważniejszym bojowym obowiązkiem. Oprócz członków brygad polowych do pracy przy wykopkach stają robotnicy z brygad budowlanych, robotnicy podwórzowi i zatrudnieni dotychczas przy innych pracach — z wyjątkiem tylko jednostek niezbędnych do obrządzania inwentarza.

Jednocześnie do pracy przy wykopkach mobilizowane są rodziny robotników i pracowników PGR. Nadchodzą także pierwsze meldunki o kierowaniu robotników rolnych z gospodarstw i zespołów, które zakończyły już wykopki — do innych gospodarstw, gdzie istnieją zaległości.

Wobec tego, że na okres ostatnich prac wykopkowych do wielu PGR przybywają robotnicy z terenów bardziej oddalonych, obowiązkiem miejscowych robotników jest przyjmowanie ich na kwatery i zaopiekowanie się nimi.

Do pomocy w zakończeniu kopania buraków cukrowych w gospodarstwach państwowych zgłaszają się obecnie coraz liczniej ci chłopcy, którzy zakończyli wykopki we własnych gospodarstwach. Pomagają oni PGR przy wykopkach i wywózce buraków na zasadzie odpłatnego szarwarku. Chłopcy wyznaczają się konkretnie do wykonania określonej ilości buraków.

Przed spółdzielniami gminnymi postawione zostało zadanie zaopatrzenia chłopów, którzy pracowali przy wykopkach w PGR-ach w towary deficytowe — np. wiadra, artykuły tekstylne, gwoździe, materiały budowlane itp. — w pierwszej kolejności.

W poszczególnych wypadkach, gdy dany zespół PGR posiada dostateczną ilość pasz, chłopcy pracujący przy wykopkach mogą zabierać jako opłatę za pracę połowę liści z wykopanych buraków cukrowych.

Z pomocą PGR-om spieszą ponadto robotnicy z powiatowych przedsiębiorstw budowlanych, robotnicy drogowi itp. W myśl wydanych zarządzeń, zachowują oni swoje płace dniówkowe w instytucji macierzystej, a ponadto otrzymują wynagrodzenie obowiązujące za pracę w PGR-ach.

Aby zapewnić wykopanie wszystkich prac wykopkowych w PGR-ach ok.

kich buraków cukrowych w gospodarstwach chłopskich, gminne rady narodowe zobowiązują właścicieli tych gospodarstw, aby zebraли je w określonych terminach. Jednocześnie rady narodowe przy pomocy ZSCh mobilizują chłopów, którzy ukończyli już wykopki, aby w ramach pomocy sąsiedzkiej pomogli innym gospodarstwom zebrać buraki.

Zalogi POM oraz uczniowie klas wyższych Techników Rolniczych zgłaszają się do pomocy przy wykopkach w tych spółdzielniach produkcyjnych, które nie wykopały jeszcze wszystkich buraków.

Grupom przybywającym z pomocą, spółdzielnie produkcyjne obowiązane są dać bezpłatne kwatery i odpłatne wyżywienie. Za pracę swą członkowie tych grup za zgodą spółdzielni, otrzymują wynagrodzenie na takich samych zasadach jak w PGR, przy czym przysługują im również prawo pierwszeństwa przy zakupie niektórych towarów przemysłowych w gminnych spółdzielniach.

Zapewnienie odpowiednich warunków bytowych dla robotników, uczniów szkół rolniczych, młodzieży SP i wszystkich innych osób zgłaszających się do pomocy przy wykopkach buraków cukrowych w PGR-ach i spółdzielniach produkcyjnych, stanowi obecnie pilne zadanie kierownictwa gospodarstw państwowych, zarządów spółdzielni produkcyjnych, rad narodowych i aktywu polityczno-społecznego w gromadach.

A oto pierwsze meldunki z różnych stron kraju o wzrastającym napływie sił roboczych do prac wykopkowych.

W województwach, gdzie PGR-y odczuwają dotkliwy brak sił roboczych i w związku z tym mają największe trudności z wykopkami, młodzież z wiejskich hufców SP organizuje specjalne grupy, które udają się do PGR-ów, aby pracować przy wykopkach buraków. Jedną z pierwszych takich grup zorganizowało 20 junaków z gminnego hufca SP w Cerkwicy w woj. szczecińskim. Grupa ta pracuje już w PGR Gościemierz w pow. Kamień.

Przykład dobrze pojętego obowiązku pomocy PGR-om w tych trudnych warunkach dali robotnicy i ZMP-owcy ze Szczecina. W ub. niedzielę 16 bm. do PGR najbardziej odczuwających brak sił roboczych wyjechało prawie 3500 osób.

Z pomocą przy wykopkach śpieszą także mieszkańcy miast powiatowych. Według danych ORZZ ogółem z wszystkich miast woj. szczecińskiego wyjechało w ub. niedzielę ponad 10 tys. osób. M. in. ponad 2000 osób wyjechało ze Stargardu. Godnym podkreślenia jest fakt, że mieszkańcy Stargardu niemal w każde popołudnie udają się do okolicznych gospodarstw państwowych i pomagają przy wykopkach.

Ludzie z miast byli serdecznie przyjmowani przez robotników rolnych oraz kierownictwo gospodarstw. Zapewniono pracującym ciepłą strawę, zaopatrzone w ubrania ochronne.

W woj. gdańskim w ostatnich dniach ub. tygodnia zgłosiło się do

600 osób spośród rodzin robotników rolnych oraz z miast. Szczególnie dużą pomoc z zewnątrz otrzymały zespoły PGR Rumia-Zagórze, Prusiewo w pow. wejherowskim oraz Leźno pow. kartuski, jednocześnie trwała pełna mobilizacja załóg PGR. Z zespołów, które już ukończyły wykopki wyjeżdżają grupy robotników do gospodarstw, gdzie są trudności z zapewnieniem odpowiednich sił roboczych. Toteż w ostatnich dniach prace wykopkowe w Państwowych Gospodarstwach Rolnych w woj. gdańskim posunęły się znacznie naprzód.

Dzięki pomocy organizacji partyjnej i ogniw związkowych zespół PGR Elbląg na Żuławach osiągnął najwyższy procent wykonania planu wykopków buraków i ziemniaków spośród wszystkich gospodarstw, położonych na depresyjnych terenach żuławskich. Wiele inicjatyw wykazał tu dyrektor zespołu, awansowany niedawno na to stanowisko z mechanika, ob. Timuszkin.

Komunikat Ministerstwa PGR

Z uwagi na niezwykle trudną sytuację na odcinku wykopków buraków cukrowych, należy zmobilizować wszystkie siły, aby wykopki buraków cukrowych zakończyć w ciągu najbliższych dni.

Dlatego też szeroki ogół ludności winien dopomóc przy wykopkach.

Ministerstwo PGR, uwzględniając trudności, wynikające z opadów śnieżnych, postanowiło zarządzeniem z dnia 15 listopada br.:

- 1) obniżyć o połowę obowiązującą dotychczas normę przy wykopkach buraków,
- 2) podwyższyć o 100 proc. płacę gotówkową za wykopki buraków.

Oznacza to, że np. przy plonie do 200 kwint. z ha: za wyrwanie tony buraków z otrągnięciem ich z ziemi i ułożeniem w rzędy robotnik otrzymuje 7,50 zł zamiast jak dotąd 3,75 zł, a za 2 tony — 15 zł i bezpłatnie 0,25 kg cukru zamiast dotychczasowych 7,50 zł. Za każdą dodatkową tonę zapłata wynosi 7,50 zł i 12,5 dkg cukru. Tak więc za wyrwanie 4 ton zapłata wynosi 30 zł gotówką i bezpłatnie 0,5 kg cukru, zamiast jak poprzednio 15 zł i 0,5 kg cukru.

Również o 50 proc. zmniejszone

zostały normy i o 100 proc. zwiększone opłaty za wykopanie buraków z oczyszczeniem, obelganiem liści i ułożeniem w kupki.

Są to warunki bardzo korzystne.

Obowiązują one do zakończenia kampanii wykopkowej. Przyczynią się one niewątpliwie do zmobilizowania robotników zatrudnionych w PGR, junaków i junaczek z brygad „SP” oraz ludności wsi i miasteczek do jak najwydajniejszej pracy przy wykopkach.

Ministerstwo PGR liczy na to, że chłopcy masowo pomogą w szybkim zakończeniu wykopków.

Jednocześnie zaznaczyć należy, że te same opłaty przysługują chłopom, skierowanym do PGR-ów przez odpowiednie Rady Narodowe na zasadach odpłatnego szarwarku pieszego. O ile szarwark jest konny to za wywózki z pola na twardą drogę przysługuje opłata 20 zł za tonokilometr, a na Żuławach 30 zł za tonokilometr.

Również przy wykopkach ziemniaków i pozostałych okopowych Ministerstwo PGR obniżyło normy o połowę, a za jednostkę miary podwyższyło opłatę o 100 proc.

Kongres Narodów w Obronie Pokoju może poważnie przyczynić się do osłabienia napięcia w stosunkach międzynarodowych

Wywiad Ilij Erenburga o przygotowaniach do Kongresu w Wiedniu

Na łamach wydawanego w Moskwie w języku angielskim czasopisma „News” ukazał się wywiad członka Biura Światowej Rady Pokoju, wiceprzewodniczącego radzieckiego komitetu obrońców pokoju, znanego pisarza Ilij Erenburga na temat przygotowań do Kongresu Narodów w Obronie Pokoju.

Kongres Narodów w Obronie Pokoju — oświadczył Erenburg — może poważnie przyczynić się do osłabienia napięcia, istniejącego obecnie w stosunkach międzynarodowych. Po kongresie warszawskim ruch obrońców pokoju we wszystkich krajach nieustannie wzrastał. Stał się on na tyle silny, że pokrzyżował plany garstki podżegaczy wojennych, usiłujących rozszerzyć istniejące konflikty i przekształcić je w trzecią wojnę światową; jednakże ruch ten nie nabrał jeszcze takiej mocy, aby zmusić niektóre rządy do zaniechania polityki siły i przejścia do polityki rokowań.

Mimo, że w wielu krajach wolał pokój przejawiają różne warstwy społeczne, to jednak istnieją kraje, w których ruch w obronie pokoju nie objął jeszcze najszerszych rzesz ludności. Z tych też względów Światowa Rada Pokoju podjęła inicjatywę zwołania Kongresu Narodów, który nie będzie trzecim Kongresem Obrońców Pokoju, lecz miejscem spotkania przedstawicieli wszystkich ugrupowań politycznych, wszystkich organizacji pacyfistycznych, religijnych i kulturalnych, uznających zasadę możliwości pokojowego współistnienia różnych systemów gospodarczo-społecznych.

Po wymienieniu nazwisk szeregu wybranych już delegatów na Kongres w Wiedniu, Erenburg oświadczył:

Trudno mi jest powiedzieć co-

kolwiek konkretnego o składzie delegacji Stanów Zjednoczonych, do którego przywiązuje ogromną wagę. Chcę wierzyć, że naród amerykański, częstokroć fałszywie informowany i pozostający obecnie w pewnej izolacji duchowej, lecz tym niemniej w swej olbrzymiej większości przepojony umiłowaniem pokoju, wysłje do Wiednia na Kongres Narodów liczną, o szerokim wachlarzu społecznym delegację.

Stwierdzając, że każdy naród ma prawo obrać sobie taki sposób życia, jaki mu się podoba, Erenburg dodał: Nie ulega wątpliwości, że Kongres Narodów w Obronie Pokoju, który oprze się na znacznie szerszej bazie niż ruch obrońców pokoju, nie będzie innym atakiem na sposób życia innych narodów; będzie on jedną z najpoważniejszych prób osiągnięcia porozumienia w jednej lub kilku spornych kwestiach, dzielących obecnie świat.

Na Kongresie będą obecni przedstawiciele wszystkich krajów zachodnio-europejskich — nadmieniał Erenburg. — Po konferencji w obronie pokoju krajów Azji i strefy Pacyfiku na pewno można liczyć na szeroki udział przedstawicieli narodów Azji w Kongresie Narodów w Wiedniu. Delegacja Indii da niewątpliwie wyraz nastrojom różnych partii politycznych tego wielkiego kraju.

Młodzież — podkreślił Erenburg — odczuwająca bezpośrednio nie-

bezpieczeństwo nowej wojny, wykazuje jak najwyższe zainteresowanie Kongresem Narodów w Obronie Pokoju. Świadczą o tym m. in. niedawno opublikowane dokumenty, dotyczące rozmów w sprawie udziału w ruchu obrońców pokoju międzynarodowej federacji studentów-chrześcijań (protestantów) i różnych grup studentów-katolików, należących do organizacji „Pax Romana”.

Radziecki komitet obrońców pokoju — stwierdził Erenburg w zakończeniu — gorąco wita zwołanie Kongresu Narodów w Obronie Pokoju, na którym delegacja radziecka na równi z innymi delegacjami, przedstawi swój punkt widzenia w sprawie możliwości rozwiązania szeregu spornych problemów. Podobne stanowisko zajął również ogólnochiński komitet obrońców pokoju. W ten sposób delegacji Zachodu będą mogli nawiązać kontakty i podjąć bezpośrednie rozmowy z przedstawicielami Związku Radzieckiego, Chin i krajów demokracji ludowej.

Odpowiadając na pytanie, czy Kongres w Wiedniu da pozytywne wyniki, Erenburg oświadczył:

Jestem przekonany, że wszelka próba pokojowego rozwiązania spornych problemów jest sama przez się próbą udaną, nie tylko dlatego, że gdy ludzie rozmawiają, to nie strzelają do siebie, lecz również dlatego, że gdy narody widzą możliwość pokojowego porozumienia, to z jeszcze większą pewnością reagują na głosy, wzywające do rozstrzygnięcia spornych problemów siłą oręża.

3

W tydzień po tym fakcie Horodecki spotkał się z mężczyzną w szarym „burberry”, który rozmawiał z nim już w Szczecinie, a dzięki któremu nawiązał łączność z Kłaczem i Szczurkiem. Spotkanie nastąpiło w pokoju przy ul. Brackiej, a zorganizował je Szczurek.

Łącznik starannie schował wręczony mu przez Horodeckiego raport. Twarz jego nie wyrażała entuzjazmu.

— Wie pan, panie Kucharski — powiedział cierpko — że spodziewaliśmy się po panu więcej. Informacje, jakie ostatnio nam przekazał, nie przedstawiają dużego znaczenia. Były wprawdzie pewne osiągnięcia, to muszę przyznać, ale generalnie rzecz biorąc Arendt bardziej był zadowolony z Bończy, niż z pana. Mówię to panu szczerze, bo nie lubię niczego owijać w bawełnę!

W pokoju byli sami. Ściemniło się już, ale nikt nie myślał o zapaleniu światła. Za ścianą hałasowało radio.

— Łatwo panu mówić — skrzywił się Horodecki — wie pan przecież doskonale, że przybyłem tu jako zupełnie nowy człowiek. Zainstalowanie się zajęło mi sporo czasu, cudów zaś nikt odemnie nie może oczekiwać. Nie jestem w gorącej wodzie kąpany!

Był wyraźnie urażony. Już go strofują. Przed wzrokiem zobaczył lysą czaszkę tego durnia Arendta. Siedzi w Londynie i komenderuje. Myśli, że tu, w kraju, wszystko idzie, jak z płatka!

Mężczyzna w szarym „burberry” chwilę odczekał.

— Niech pan nie bierze sobie tego do serca — powiedział wreszcie — lepiej podejść do sprawy z rozwagą i namysłem, a nie po partacku. Z drugiej jednak strony nie może się pan Arendtowi dziwić. Sprawa jest ważna, bardzo ważna... Mamy wiadomości, że ostatnio ruszyła z miejsca. Podobno profesor konferował z jakimś gościem z Komitetu Centralnego. Rozumie zaś pan chyba co to oznacza?

Potulnie skinął głową, ale w duchu musiał przyznać, że

JERZY SZELIGA

AKCJA HEL

55

sprawy te nadal są dla niego zawikłane i ciemne. Zbyt dużo energii poświęcał ostatnio urządzaniu się w kraju, zaniebując zadania, które go tu sprowadziły. Odkładał je na plan drugi.

Może robił to celowo, czując podświadomie lęk, ale wiedział, że tak postępować nie powinien. Kręcąc się jedynie wokół „Spedtransu” nie ruszy w ogóle z miejsca.

— Tak... — przeciągnął — Muszę stwierdzić, że sprawa utknęła. Częściowo z mojej winy, częściowo z przyczyn obiektywnych. Nawiązywałem kontakt, musiałem się jakoś urządzić, musiałem stworzyć pozory legalnego, uczciwego życia.

— Oczywiście, oczywiście! — zgodził się łącznik — Doskonale, że pan o tym pamięta, bo rzeczy te mają wielką wagę w pana pracy! Nie wolno panu jednak zapominać o sprawie najważniejszej, o „akcji Hel”. Winien pan trzymać rękę na pulsie i wiedzieć, co się wokół pana dzieje. Te historyjki, jakie pan z pewnością zawarł w tym oto dokumencie — poklepał się ręką po kieszeni, do której schował wręczony mu przez Horodeckiego raport — mają również swoją wagę, nie przeczę temu, proszę jednak nie zapominać, że najważniejszą sprawą jest „akcja Hel”! Na niej proszę skoncentrować całą swą uwagę!

Rozmowa trwała prawie do północy. Gdy ściemniło się zupełnie — Horodecki zapalił światło. Łącznik siedział na

kanapie, mówił drewnianym, bezbarwnym głosem. Od czasu do czasu spoglądał na Horodeckiego. Oczy jego były przekrwione, wylierała z nich bezsenność.

Rozstali się przed bramą. Ciągłe mżył deszcz, w mokrym asfalcie jezdni odbijały się światła latarni. Mężczyzna w szarym „burberry” wyciągnął do Horodeckiego rękę i powiedział:

— Niech pan tylko będzie punktualny, bo Gordon nie lubi czekać...

Horodecki odburknął coś i nacisnął silniej kapelusz. Ruszył przed siebie chlupiąc butami w rozlanych na chodniku kałużach.

Deszcz padał i nazajutrz i na trzeci dzień, kiedy doszło do spotkania Horodeckiego z Gordonem.

Punktualnie o godzinie jedenastej Horodecki stał na rogu ul. Widok i Marszałkowskiej, koło postoju dorożek. W rękę trzymał plik gazet, palił papierosa i z obojętną miną przypatrywał się przejeżdżającym koło niego pojazdom.

Jeden z nich — długi, popielaty „Chevrolet”, opartyżony znakami „CD” bezseleśnie podpłynął do skrajki chodnika. Siedzący przy kierownicy mężczyzna uchylił drzwiczki i spytał:

— Długo pan czeka?

Był w ciemnej jesionie i miękkiej, wełnianej cyklistówce. Skórę miał lśniącą, gładko wygoloną, wargi mięsiste, oczy jasno-niebieskie, patrzące bystro i przenikliwie. Pachniał lawendą i benzyną.

— Od godziny dziesiątej... — odparł Horodecki zgodnie z instrukcją. Czuł, że zaczyna go ogarniać niepokój. Nigdy nie sądził, że tego rodzaju spotkania są tak bardzo nerwowe!

Mężczyzna w samochodzie przez moment milczał, wreszcie otworzył szerzej drzwiczki.

— Proszę, niech pan zajmie miejsce...